

W języku litewskim są dwa pojęcia religii

22 marca 2013

W ciągu 100 dni pracy nowego rządu wykonano dużo pracy, szczególnie pozytywnie oceniam pracę w dziedzinie energetycznej, jak też postępy w reformie systemu zdrowia, jednak czeka nas jeszcze dużo pracy na konferencji prasowej w Sejmie oświadczył Waldemar Tomaszewski, lider Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

„Mamy nadzieję, że w ciągu tej kadencji zostaną rozwiązane problemy mniejszości narodowych, ponieważ w Unii Europejskiej, w demokratycznym państwie każdy obywatel, a szczególnie należący do mniejszości narodowej powinien czuć się bezpiecznie” – na konferencji prasowej powiedziała Rita Tamašunienė, starosta sejmowej frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

Posłanka na Sejm dodała, że jednym z priorytetów partii jest zmniejszenie dysproporcji między wsią a miastem. Są to między innymi problemy komunikacyjne.

Na pytanie o obowiązkowe nauczanie religii w szkole, Tomaszewski odpowiedział, że do propozycji złożonej w Sejmie wkradł się „błąd techniczny”.

„Problem jest techniczny. Sednem naszej propozycji jest nauczanie religii w szkołach. W języku litewskim „religija” i „tikyba” są to różne pojęcia. W języku polskim i innych językach jest jedno słowo „religia”, dlatego nasza propozycja została nieprawidłowo zrozumiana. Nasi posłowie dokonają odpowiednich zmian w projekcie i zarejestrują propozycję obowiązkowego nauczania religii w szkole, jako pojęcia szerokiego, nie ograniczającego się do nauczania religii chrześcijańskiej, ale też i innych, szczególnie monoteistycznych, religii, takich jak judaizm czy islam” –

tłumaczył lider AWPL.

Tomaszewski podkreślił, że ta propozycja nie jest częścią umowy koalicyjnej. Jest to indywidualna inicjatywa AWPL i każdy poseł będzie mógł głosować według własnego przekonania.

Źródło: [PL Delfi](#)